GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **Nro. 30.** 14. Marca 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiednia. —

C. K. Kanclerz Domu, Dworu i Stanu J. C. K. Mości, Xiążę Metternich wyiechał d. 5 b. m. po południu do Paryża, z kąd znowu uda się do Medyiolanu.

Podczas przypadłego w d. 1. t. m. piątego losowania pożyczki 20 mil. 800000 ZR. w M. K. zaciągnioney pod d. 4. Kwiet. 1820 u PP. Dawida Parish i M. A. Rothschilda i Synów, wyciągnięto rzędy: Nro. 140, 5, 276, 147, 354, 129, 714, 207, 134, 90, 467, 395, 631, 132, 408, 599, 359, 682, 3, 593, 332, 197, 547, 2, 267, 142, 396, 725, 163, 182, 511, 473, 416, 189, 655, 13, 616, 332.

Podczas trzydziesto-osmego losowania dawnego procentowego długu Stanu, przedsięwziętego w d. 1. t. m. na mocy naywyższego patentu z d. 21. Marca 1818, wyciągnięto rzęd Nr. 460.

Rzęd ten obeymnie obligacyią skarbową Czeskich Stanów po 4 procentu, Nr. 164856, z trzydziesto-drugą częścią Summy kapitalney, tudzież obligacyie Stanu Niższo-Austryiackie z recessu pod d. 30. Kwietnia 1767 po 4 procentu, od N. 5157 aż włącznie do Nru. 6796 i obligacyią po 3 procentu, Nro. 6560, w ilości kapitalney 1,248, 333 ZR. 59 1/2 kr. a w prowizyi podług zniżoney stopy 24,965 ZR. 24 kr.

Hrabia Hohenwart C. K. Podkomorzy, każdemu z dwóch chłopców sierot, użytych do ciągnienia łosów na dobra Gerlachstein w dniu 10. Listopada r. z. darował po książecce do kassy oszczędności, złożywszy do teyże kassy dla iednego 100, a dla drugiego 300 ZR. w W.W.

W nocy z dnia 23. na 24. Lutego umarł w Preszburgu Leopold Hrabia Palfy d'Erdoedy C. K. Jenerał Kwatermistrz, Podkomorzy, tayny Radca i dziedziczny Obergeszpan Komitatu Preszburgskiego, w 61. roku życia swoiego na zapalenie pluc.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Indyie Zachodnie.

W Port-au-Prince, na wyspie Hayti, ogłoszono wyrok Prezydenta Boyera z d. 29. Listopada, który, »z uwagi naglących okoliczności,« zwołuie Ciało prawodawcze wcześniey iak zwyczaynie, mianowicie na dzień 10. Stycznia 1825.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Xiąże Polignac, Poseł Francuzki w Londynie miał w d. 17. Lutego prywatne u Króla posłuchanie, na którem przedstawił P. Chene, upoważnionego złożyć ozdoby orderu podwiązki, należące do zmarłego Króla Ludwika XVIII.

Rozpoznanie bilu względem Związku katolickiego na posiedzeniu Izby Niższey w d. 14. Lutego, ściągnęło niezmierną liczbę ciekawych słuchaczy.

P. Lamb rozpoczął rzecz: Nic nie widzę, coby pobudką było do bilu przełożonego. Rząd dopełni swey powinności, gdy na postępowanie Związku Dublińskiego będzie miał pilne oko; atoli, bez nastawania na zasady konstytucyi, nie może odmówić katolikom Irlandzkim prawa, do podawania swych reklamacyy. Zacny Członek sądzi podług tego, że posiedzenie zamiast dodania nowey wagi do uciśnienia sześciu milionów ludzi, nieskończy się bez ulżenia w nieiakiey mierze tychże losowi. P. Dowson twierdzi, że nie proiekt do ustawy, lecz Związek Katolicki narusza Konstytucyią, ponieważ przywłaszcza sobie władzę sprawiedliwości i wybiera dochody, przez co nawet uwłoczy prawom Parlamentu. Zacny Członek obwinia Duchowieństwo katolickie o wszystkie rozruchy, panuiące tak dawno w Irlandyi. Po wielu silnych przymówkach tey korporacyi, kończy temi słowy. »Jeżli Rząd nie obali Związku katolickiego, tedy Związek katolicki Rząd obali.« — P. Carew oświadcza, iż nie pochwala wszystkiego, co mówi i czyni Związek Dubliński, iednakowoż sprzeciwia się bilowi, i zwłaszcza z tego przekonania, że nic niemoże przywrócić pokoiu, iak tylko gdy, się im odda sprawiedliwość, i niedozwoli hańbić zasad Konstytucyi. — P. Rice mówi, iż niechce odpowiadać na dyiatryby, wymierzone przeciwko Katolikom, lecz przestaie iedynie na tem, imieniem samey Konstytucyi, aby prosić Izby, by nie spieszyła się w wyrokowaniu, którego skutki nie są do obliczenia. — P. Brownlow wyznaie, iż się Katolików obawia. Podług zdania tego Pana, gdy otrzymaią cywilne i polityczne

prawa, duma ich niezaspokoi się zaięciem mieysca w Parlamencie, lecz aby ich zaspokoić, trzeba ich będzie w Ministeryum umieścić. Dla tego popiera proiekt do ustawy. — Sir James Mackintosh żałuie, że nie ma wyrazów, dość silnych, do zbicia despotyzmu pewnych ludzi, ktorzy powstaiąc teraz na Związek katolicki, uprzedzaią przyszłośc, i znaczną ludność chcą pozbawić nadziei odzyskania kiedyś swey wolności. Zacny Członek upewnia o swey przychylności do Religii Państwa, atoli nie zaprzysiągł zrzec się każdego uczucia sprawiedliwości i ludzkości. »Jednak nie tylko serce moie, rzekł P. Mackintosh, lecz wyraźna polityka obowiązuie mnie, żądać emancypacyi Katolików. Obadwa religiyne stronnictwa nieustannie na przeciw siebie stoią; porównaycie ie zupełnie, a rozbroicie ie! Gdy nasz sławny Pitt przywiodł do skutku połączenie Irlandyi z W. Brytaniią, nie taił bynaymniey, że emancypacyia Katolików była iego wielkim planem; a we 25 lat po tém połączeniu obu kraiów pod panowaniem Monarchy, którego życzliwość ku iego Irlandzkim poddanym tak bardzo znana, wnoszą, by ich złe ieszcze powiększyć. I do tego przyszło, że widziemy Parlament Angielski walczący z prywatnem towarzystwem, przyczém zwycięztwo bez sławy, a klęska, straszne skutki za sobą pociągnąć może. — P. North twierdzi, iż ieźli Związek katolicki nie będzie prędko zniesiony, P. O'Connel osiągnie istotnie berło Irlandyi, a Wice-Król będzie miał tylko w ręku nadłamaną trzcinę. Według zacnego Członka, bil przełożony, byłby stosowny do ducha Konstytucyi; (na te słowa wszczęło się silné szemranie w Oppozycyi.) — P. Lushington wzywa Izbę rozpoznać należycie wielki środek, do którego chcą ią Ministrowie wciągnąć.« Mógłbym rzekł ón, przywieść wiele przeszłych czynności, których dzisiay żaden z ich Członków nie śmiałby bronić..... (Do porządku! ..... do kratek!) — Zniesiecie Związek katolicki, więc abyście się stali sprawiedliwymi, znieść musicie wszystkie towarzystwa, kluby, n.p. University, który pomiędzy swoich Członków nawet samego liczy Mowcę, nam teraz przewodniczącego.« Zacny Członek zebrał swóy wniosek i rzekł, iż dopóki katolicy nie będą emancypowani, nieustannie tworzyć się będą towarzystwa, podobnie temu, o którém teraz mowa. — Kanclerz Izby skarbowéy oświadcza, iż chociaż postanowił wspierać proiekt do ustawy, iednak przyznać musi, że niewątpi dożyć dnia, w którym los Katolików znacznie będzie polepszony. Przekonał się, że sprawa ich codziennie zyskuie na opinii publiczney, i sam w tey mierze musi się za przykład stawić. W młodości swoiey był ón nayiększym przeciwnikiem emancypacyi Katolikow; wyrazy Papież i dowolna Władza, iednakie u niego miały znaczenie, iakto wielu ieszcze zacnych ludzi w Angli myśli; atoli czas i doświadczenie podały mu w tey mierze sąd zdrowszy (wielkie oklaski). Minister stosownie do tego życzy, aby nie wierzono, iż przez wpływ fanatyzmu popiera wniosek. Związek Dubliński uważa ón bardziey za zwlekaiący epokę, w ktorey wolno będzie ulepszyć los Katolików Irlandzkich, iako onę przyspieszaiący.

Już w poł do drugiey zawoła P. Hume, a myśmy ieszcze do połowy nie rozpoznali przedmiotu (Powszechny śmiech.) — Na wniosek P. Kanninga zamknięte zostaie posiedzenie, a dalszy ciąg rozpraw nad emancypacyią Katolików odłożono na wieczór tegoż dnia.

Posiedzenie Izby Niższey z d. 15. trwało do godziny 4téy rano, zatem ciągle godz. 12. Uchwalono większoscią 218 przeciwko 123 głosów, aby P. Goulburn odczytał proiekt do ustawy Izbie przełożony.

P. Brougham przełożył w Izbie Nizszéy w d. 18. petycyią przez trzech Arcybiskupów katolickich i trzech Biskupów i wielu Irlandzkich Parów tegoż wyznania podpisaną. W teyże żądaią oni szczególniey być słuchanymi, by się mogli usprawiedliwić z zarzutów, czynionych ogólnie braciom ich wyznania, a szczególniey Związkowi Dublińskiemu. Izba kazała wydrukować tę petycyią iak i drugą przez 900 katolików podpisaną, a którą także przełożył P. Brugham.

Na posiedzeniu towarzystwa katolickiego w Dublinie, wzmocnionego na nowo przystąpieniem do tegoż dwóch Lordów, zalecił naymocniey Lord Killeen i Oconnell towarzystwu, posłuszeństwo ku Rządowi, gdyby nawet tenże (o czem nie ma wątpliwości) rozwiązał Związek.

Towarzystwo, które zawiązało się w Londynie dla zbierania dochodów katolickich, za radą P. Plunkett odmieniło tytuł, i nie mówi iuż o dochodach (ponieważ wyraz ten zdaie się mieścić myśl połączoną z powinnością) lecz o dobrowolnych darach.

Niedawno była doroczna uczta Towarzystwa w gospodzie londyńskiey Właścicieli okrętów. Liczba gości wynosiła osób 300, między ktoremi uważano szczególniey Hrabiego Liverpoola, Prezydenta towarzystwa i Sekretarza Stanu P. Kanninga. Po Toaście zwyczaynym za zdrowie Króla i rodziny Królewskiey, wniósł Prezydent następuiący: »Za pomyślność Żeglugi!« wniesiono także toast za zdrowie Hrabiego Liverpoola i P. Kanninga, poczém ostatni zabrał głos i między innemi rzekł co następuie. »Długo sądzono, że obszerność naszego handlu, posada naszéy wielkości iako narodu, iest owocem iakiegoś taiemnego łańcucha, iakiegoś sztucznego systematu, do którego inne narody nie ma-

ią przystępu. Nadszedł teraz czas, w którym, przy sprzyiaiących okolicznościach, może się Rząd względem handlu prostszéy i mniéy sztucznéy trzymać polityki. Niepowinniśmy się dziwić, że inne kraie, które mniéy postąpiły w zasadach gospodarstwa kraiowego, wpadaią na myśl, iż mamy dzielne, pełne taiemnic Arkanum, i że nasza teraźnieysza pomyślność zasadza się na iakimsi nowém omamieniu świata.«

»Dawniéy trudno było inne kraie nauczyć taiemnicy, przez którą doszliśmy szczęścia i bogactw; teraz niektórym iest ieszcze trudniéy wpoić prawdę, że szczęście nasze naturalnym winniśmy siłom. Nie mamy żadnego środka, aby inne Narody równie onegoż w sobie nie zawierały. Gruntem naszéy pomyślności iest niezłomna siła Ludu Angielskiego, i duch iego przedsiębierczy, rozciągaiący iego handel aż na końce swiata i zdumiewaiący cały rodzay ludzki. Te są żywioły naszéy pomyślnosci i podług tego iesteśmy upoważnieni rozszerzyć zakres ich działalności. Lecz byłby to maleńki interes, gdyby się ograniczał na naszém własném powiększeniu. Życzemy innym kraiom wraz z naszym używać korzyści, przekonani, że każde nowe pole spekulacyi przysparzać będzie nowych wawrzynów Angielskiemu przedsiębierczemu duchowi, i do tego posłuży, by naszą narodową podniosło sławę. Nikt się bardziéy nie przyczynił do nabycia tey sławy, iak Członkowie Towarzystwa, do którego mam zaszczyt mówić, i dla tego dowód przyzwolenia, iaki od WPanów odbieram, bardziéy mi pochlebia.«

Przez zaięcie miasta Rangoun, stolicy Pegu, i zdobycie tego całego kraiu, które się niebawem do Avy rozciągnie, nabyli Anglicy niezmiernych bogactw. Sama pagoda Digou, pod Rangoun, zawiera w sobie nadzwyczayne bogactwa. Świątynia ta bardzo starożytna i za bardzo świętą miana, iest w kształcie kręgla zbudowana, i nie ma ani drzwi, ani okien. Przez otwór u szczytu zrobiony, Możni i lud rzucali ofiary, które się przez wieki nagromadziły. Wierzch iéy okryty iest koroną ze złota lanego; cała dyiamantami i rubinami wysadzona, którą Alombra, zwycięzca Pegu, roku 1756 kazał włożyć, a która tyle waży, ile ważyła iego osoba, żona i dzieci. Wartość iéy podaią na 4 lack pagodów, czyli 3 mil. 360,000 franków.

Zawarta z PP. Ricardo w Londynie pożyczka Grecka ukazała się w d. 12. Lutego na giełdzie. Wynosi 2,00,0000 funtów szterl: kapitału, i rozdana będzie subskrybentom po 56 1/3; atoli z tey summy tyle ma być zatrzymane, ile potrzeba, aby 250,000 fun: szt: z dawnieyszéy pożyczki po 6 procentu, lub niżéy téy ceny kupić. Wpis (*Scrip*) wynosił 1 do 1 1/2 pCtu. nagrody.

Francyia.

Król dał w d. 16. Lutego Xięciu Wołkońskiemu prywatne posłuchanie.

W d. 19. Lutego przyymował Król bióro Izby Parow, które złożyło Monarsze przyiętą ustawę względem świętokradztwa.

Taż sama Izba trudniła się w d. 17. Lutego dalszemi obradami nad ustawą względem znieważenia kościołów.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 17. z. m. rozpoczęto rozprawy nad ustawą względem wynagrodzenia wychodzców. P. Girardin chciał imieniem oppozycyi zrobić wniosek, aby ci Deputowani, którzyby sami mieli prawo do wynagrodzeń, nie mieli udziału do rozbioru; nie dano mu atoli głosu, »ponieważ rozpoczęcie rozpraw bez dalszego zastrzeżenia iest przez Izbę uchwalone.« Rozprawy te trwały ieszcze w d. 18. i 19.

Echo du Midi mówi o wieści, że koronacyia ma być odłożoną na d. 8. Lipca, iako rocznicę drugiego powrotu Ludwika XVIII. do Paryża. Dziennik Paryzki to odwołał formalnie, i zapewnia, że koronacyia d. 15. Maia niezawodnie nastąpi.

Zjednoczone Niderlandy.

Xiążę Następca Tronu, który wypłynął z Amszterdamu w towarzystwie 8 szalup dla zwiedzenia wodą zalanéy północnéy Hollandyi, dawszy wielu nieszczęśnym wsparcie, puścił się w dalszą podróż do Gröningen i Fryzlandyi. Składka dla biednych zaraz w pierwszych dniach iéy otworzenia wynosiła więcéy, iak 1 milion ZR.: wiele domów handlowych dało po 100,000 ZR. Tyleż dał P. Brienen van de Grootelinde, Wspóiczłonek pierwszey Izby Stanów Jeneralnych.

Niemcy.

Królewsko Pruski Poseł przy Związku Niemieckim, P. Nagler, ziechał do Frankfurtu z Wiednia w nocy z d. 19. na d. 20. Lutego.

Wybór całego Dyrektoryium na Seym Bawarski został ukończony i uroczyste zagaienie Izb nastąpiło w d. 2. b. m.

Jego Królewicowska Mość W. Xiążę Badeński zagaił Seym Badeński w osobie swoiéy w d. 24. Lutego w Karlsruhe.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z d. 4. Marca zawieraią następuiący Uniwersał Królewski:

»Z Bożéy Łaski, My ALEXANDER I., Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski i t. d. i. t. d.«

»Wszém w obec i każdemu, komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy:«

»Zapatrzywszy się na Artykuły 31 i 87 Ustawy Konstytucyyney Królestwa Naszego Polskiego, tudzież na Artykuły 90, 91 i 93 Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowey: Postanowiliśmy zwołać obie Izby Seymowe w stołecznem mieście Naszém Warszawie; — Seym otwartym będzie d. 1. (13.) Maia, zostanie zaś zamkniętym d. 1. (13.) Czerwca roku bieżącego; — Posłowie i Deputowani od Gmin zgromadzą się w rzeczoney Stolicy Naszéy, na dni siedm przed otwarciem Seymu, dla udowodnienia przed Senatem, ważności swych wyborów. — Senatorowie Naszego Królestwa Polskiego, ziadą się przeto w téyże Stolicy w tymże samym czasie.«

»Senatorowie, Posłowie i Deputowani!«

»Dwa Seymy poprzedziły Seym dziś zwołuiący się. Seym roku 1818 kierowany duchem zgody i iedności, naypilnieyszym potrzebom Oyczyzny zadosyć uczynił, za pomocą praw mądrych i ustaw narodowych; — Seym roku 1820 tracąc czas drogi na czczych niesnaskach, nie zostawił prawie prac swoich śladu. Tak przeciwne wypadki, nie będą dla Was stracone, potraficie uniknąć, pochlebiamy sobie, — i omamień źle wyrozumianéy miłości własnéy, i nieszczęsnych skutków niezgody. — Wierni powołaniu Waszemu, roztrząsać będziecie z umiarkowaniem ważne proiekta, które pod obrady Wasze wniesionémi zostaną; a korzystaiąc z przestrog doświadczenia, używać będziecie po raz trzeci, naydroższego z nadanych Wam przywileiów, z tą miłością dobra publicznego, która, nie wątpimy, iż Was wszystkich ożywia; i udzieli Wam niezaprzeczone prawo do wdzięczności Waszych współobywateli. Przytém zapewniamy Was o życzliwości Naszéy Królewskiéy, Boskiéy Was poruczaiąc opiece.«

»Dań w Carskiém Siele d. 1. (13.) Lutego 1825.«
(podp.) »ALEXANDER.« i t. d.

Też same Gazety z téy saméy daty zawieraią następuiącą Uchwałę Krolewską:

»Z Bożéy Łaski My ALEXANDER I., Cesarz Wszech-Rossyy, Król Polski i t. d. i t. d.«

»Wierni uczuciom i Oycowskim zamiarom, które Nami powodowały do nadania, z własnego Naszego natchnienia, poddanym Naszym Królestwa Polskiego, Ustawy Konstytucyynéy; w celu utrzymania we wszystkich klassach mieszkańców pokoiu, zgody i iedności tak potrzebnéy dla ich swobodnego bytu;« —

»Troskliwi o oddalenie niebezpieczeństw, iakie nadużycie iednego z przepisów téyże ustawy, iuż sprawiło i wznowićby mogło;« —

»Zważywszy, iż publiczne odbywanie narad w obu Izbach Seymowych, pobudzaiąc Mowców do powodowania się raczéy chwilową wziętością, niż korzyścią rzeczy publicznéy, zamieniło takowe narady w czcze deklamacyie, zdolne do zniszczenia téy iedności tak pożądanéy, i oddaliło od nich umiarkowanie i poważną dostoyność, która każdéy ważnéy naradzie towarzyszyć winna;« —

»Chcąc zaradzić złemu w samym zarodzie, zapobiedz potrzebie wszelkiego wpływu na wybory i zdania, a przytém zapewnić poddanym Naszym Królestwa Polskiego używanie wszelkich dobrodzieystw, które im Ustawa Konstytucyyna zabezpieczyła; zamierzyliśmy ustalić dzieło Nasze, zmieniaiąc, artykułem dodatkowym, iedno z rozporządzeń iego porządkowych, którego doświadczenie wykryło Nam ważne niedogodności; W tym celu postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:«

Artykuł dodatkowy.

»Posiedzenia przeznaczone na otwarcie i zamknięcie Seymu, oraz te, w których ogłaszać się będzie Sankcyia Królewska, dana proiektom do praw, odbywać się będą iak dawniéy publicznie z zachowaniem zwyczaynych uroczystości.«

»Na wybory zaś Kommissyiów i inne iakiekolwiek narady i dyskussyie, Izby zamieniać się zawsze będą w Wydział tayny.«

»Artykuł niniejszy ogłoszony zostaie, iako składaiący część Ustawy Konstytucyynéy i od niéy nieoddzielny. Wykonanie onego Prezesowi Senatu oraz Marszałkowi Izby Poselskiéy, pod osobistą ich odpowiedzialnością polecamy.«

»Dań w Carskiém Siele d. 1. (13.) Lutego 1825.
(podp.) »ALEXANDER.« i t. d.

Kommissyia Woiewództwa Mazowieckiego podaie niniéyszém do wiadomości publiczney, iż z względu, że przepisany ogólną tabellą traktów handlowych, trakt z Igołomii do Kielc na Słomniki, Miechów, Wodzisław i Jędrzeiów, iako drogę znacznie przedłużaiący, dla handluiących nie iest dogodnym; Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu wydaném w d. 13. Stycznia rozporządzeniem dozwoliła, ażeby począwszy od d. 1. Marca r. b. trakt takowy zmienionym był na trakt z Igołomii do Proszowic, Szkalbmierza, Pinczowa i Kielc; z czego wnika, że również trakty wspomnionéy komory Igołomii tabellą na początku rzeczoną do Radomia, Warszawy, Suwałk, Lublina, Siedlec i Mławy przepisane, między punktami Kielc i Igołomii, téyże zmianie ulegaią.

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Pillerów.